

pogardzają inni. Ty patrzysz w nasze serca, a nie tylko na nasze ludzkie słabości. Powołujesz, dajesz szansę i wyciągasz rękę, abyś odmienili życie, nawrócili się. Patrząc Ciebie dziś słyszymy także, że jak lekarz przyszedłeś do chorych, że droższe Ci jest miłosierdzie, a nie ofiara.

Panie Jezu, tak dotknij naszego serca, naszego wnętrza, aby przemienione przez miłość służyły Tobie życiem ofiarnym i pełnym poświęcenia w miłości. Prosimy, pozwól także być zawsze wrażliwymi na potrzeby innych. Panie Jezu, uczyć nasze serca według Serca Twego, tak aby były ciche i pokorne.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu



www.duchowoscserca.pl
dyrektor@duchowoscserca.pl
tel. 507 644 930

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 3. Zeszyt 7 (30) (5 lipca 2024 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- **Adoracja na I niedzielę miesiąca**
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, wstęp do adoracji wynagradzającej)*

I NIEDZIELA LIPCA 2024

(7 lipca 2024 r.)

I. Adoracja na I niedzielę miesiąca

Dzisiejsza Ewangelia mówi o wizycie Jezusa, Nauczyciela i Cudotwórcy w Jego rodzinnym Nazarecie i o postawie, jaką wobec Niego zajęli mieszkańcy miasta. To miasto, to Jego dom, to Jego ojczyzna, z tego miasta wywodziły się Jego ludzkie korzenie. Dlatego serce ciągnęło Go do swoich. Nasze serca powinny być „domem dla Jezusa”. On zna ten dom doskonale. Mówi bowiem Pismo: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1, 5). Jezus chce zamieszkać i przebywać w naszym życiu, aby nas uszczęśliwić – to Jego największe pragnienie.

Będziemy powtarzać: Tobie chwała na wieki!

- *Serce Jezusa, Ty pragniesz zamieszkać w „domu naszych serc”,*
- *Serce Jezusa, Ty przychodzisz w swoim słowie, by nas uczyć dróg Pańskich,*
- *Serce Jezusa, w Eucharystii, umacniasz nasze słabe siły,*
- *Serce Jezusa, tylko w Tobie i przez Ciebie możemy spotkać Ojca,*
- *Serce Jezusa, Ty jesteś skarbem naszego życia.*

Śpiew: Serce Jezusa, proszę najgoręcej, spraw, niech Cię co dzień kocham coraz więcej / 3x

Czy mieszkańcy Nazaretu potrafili docenić mądrość swego rodaka? Czy potrafili uwierzyć, że Jego cuda są dokonywane mocą Boga? Czy przyjęli prawdę, że został posłany dla zbawienia świata?

Niestety zlekceważyli Jego nauczanie, byli nieufni wobec cudów i znaków, które Pan czynił! To doprowadziło ich do niewiary w Niego. W konsekwencji Jezus w swoim mieście „nie mógł zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich” (Mk 6, 5).

giego człowieka spojrzeniem pełnym miłości? Wystarczyło jedno wyzwalające spojrzenie Jezusa, by iskra wydobywająca się z Bożego Serca zapaliła serce Mateusza i dała początek nowego, prawdziwego życia. Jezus zawsze patrzy z miłością i nigdy nie pozwoli gardzić grzesznikami, ponieważ właśnie dla nich przyszedł na ten świat. A jak patrzę ja?

4. Modlitwa wiernych

Bogu, który jest miłością, przedstawmy nasze prośby.

- Módlmy się za wszystkich wierzących w Chrystus, by codziennie doświadczali Jego zbawiającej obecności w Kościele. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o szacunek wobec każdego ludzkiego życia. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za naszą Ojczyznę, by trwała w wierności Bożym przykazaniom. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich poświęconych Najświętszemu Sercu Jezusowemu, by potrafili dzielić się doświadczaną miłością. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za zmarłych, o łaskę nieba. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas samych, byśmy w sprawowanej liturgii spotykali żywego Jezusa. *Ciebie prosimy...*

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

II. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Kłękamy, aby adorować Twoją Obecność Panie Jezu w Najświętszym Sakramencie.

Mamy w uszach słowa Twej dzisiejszej Ewangelii. Tak jak do celnika Mateusza, tak i do nas mówisz dziś słowa: „Pójdź za Mną”. Dziś każesz nam patrzeć sercem na Twoje Najświętsze Serce. Kolejny raz uświadamiasz nam tę prawdę, że Ty kochasz każdego, nawet tych, którymi

łaniu: „W tamtej chwili odczułem silne pragnienie, by nie oszukiwać już więcej nikogo i starałem się jak gdyby wyzwolić z mojego zawodu, aby całym sercem służyć Panu. Kiedy Jezus wypowiedział słowo, które mnie wezwało, poczułem palący ogień w środku. Jego mowa była tak piękna, że nie myślałem już o bogactwie, wydało mi się ono słomą. Wzruszyłem się aż do łez, ale jednocześnie odczuwałem radość, że Bóg zechciał powołać mnie i obdarzyć łaską takiego grzesznika, jak ja”. Opowieścią o swoim nawróceniu Mateusz kończy część mówiącą o cudach Jezusa. Podkreśla tym samym i sam wie to najlepiej, że nawrócenie, a więc przemiana ludzkiego serca, stanowi największy z cudów. Nie ma nic piękniejszego od przemiany człowieka żyjącego w permanentnym grzechu w człowieka zaczynającego dostrzegać piękno Bożej prawdy, której chce się dać porwać.

C. Działać

Inni Ewangelisci z szacunku do Mateusza nie nazywali go celnikiem. Mateusz jednak świadomie od tego nie uciekał. Zaznaczając, że był celnikiem, chce nam dać jasny przekaz, że nikt – nawet największy grzesznik – nie ma prawa, aby wątpić w to, że jest kochany przez Boga i że w Jego oczach wszyscy jesteśmy piękni i wyjątkowi. Bóg pragnie nawrócenia każdego z nas, abyśmy weszli na drogę wiodącą do zbawienia – wiecznego szczęścia, do którego zostaliśmy stworzeni. Cud nawrócenia i powołania Mateusza ukazuje nam jaki jest nasz Bóg. Zwróćmy uwagę na Jego przepełnione miłością spojrzenie. Jezus nie ocenia, nie szufladkuje, nie przekreśla. Taki jest Bóg, takie jest Boże Serce – pełne miłości. A ja? Czy potrafię wyjść do tych, którzy być może w oczach świata uznani są za ostatnich, zepchniętych na margines? W ten pierwszy piątek miesiąca możemy wynagradzać Bożemu Sercu za grzechy odrzucania i przekreślania innych. Jako chrześcijanie jesteśmy powołani do dźwigania i podnoszenia – do przyprowadzania Chrystusowi tych, którzy się źle mają. Czy potrafię iść do tych wszystkich, którzy są gdzieś daleko i zasiąść z nimi do stołu? Czy potrafię obdarować dru-

Zapytam własnego serca:

- czy Jezus może czuć się dobrze w domu mojego serca?
- ile jest we mnie powątpiewania, niedowiarstwa, lekceważenia Go?
- na ile przyjmuję naukę Jezusa i żyję nią?
- czy potrafię świadczyć przed ludźmi o wartościach, które wyznaję?

Będziemy powtarzać: wysłuchaj nas!

- Serce Jezusa, daj nam pewność wiary, że jesteś Bogiem, który stał się Człowiekiem i został przez Ojca posłany dla nas,
- Serce Jezusa, niech zaufanie do Ciebie sprawi, że będziemy przyjmowali sercem Twoje przestanie i podąжали za Tobą,
- Serce Jezusa – daj nam taką miłość, że dla Ciebie będziemy gotowi poświęcić wszystko: pozycję społeczną, zdrowie, sławę, dobre imię,
- Serce Jezusa – daj nam łaskę uważnego słuchania Ciebie i gotowość wypełniania Twojej woli,

Śpiew: Kochajmy Pana...

Niestety historia się powtarza. I dziś niedowiarstwo wielu uniemożliwia Jezusowi działanie.

Będziemy powtarzać: bardzo Cię przepraszamy!

- Serce Jezusa, przez wielu spychane na margines życia,
- Serce Jezusa, usuwane z życia publicznego, ze szkół, z urzędów,
- Serce Jezusa, cierpiące w dzieciach, na których dokonuje się aborcji,
- Serce Jezusa, lekceważone, znieważane, profanowane w Eucharystii,
- Serce Jezusa, za naszą płytką, powierzchowną wiarę,

Jezus pragnie powrócić do miejsc, które bardzo kocha, a z których został usunięty – są to kraje, miejsca użyteczności publicznej, czy też ludzkie serca. Pomyślę: co mogę uczynić, aby Jezus mógł na nowo za-domowić się w tych miejscach, z których został usunięty.

Pieśń przed błogosławieństwem

I PIĄTEK LIPCA 2024

(5 lipca 2024 r.)

I. Msza Święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

Pozwolić na to, by Jezus mógł spojrzeć na każdego z nas. Spojrzeć, jak na celnika Mateusza w komorze celnej. Spojrzenie Jezusa przemienia życie, daje powołanie, ale trzeba Bogu na to pozwolić. I piątek do dobra okazja, by Jezus ze swoją sakramentalną miłością spojrział dogłębnie do naszego serca. Potrzebujemy doświadczać tej miłości. Otwórzmy się na nią i ją przyjmijmy.

2. Ewangelia

(Mt 9, 9-13)

„Jezus, wychodząc z Kafarnaum, ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego na komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» A on wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On, usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: *Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary*. Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników»”.

3. Kazanie

A. Widzieć

Powołanie Mateusza musiało wzbudzić szok wśród uczniów. Jezus zechciał powołać do bycia Jego uczniem celnika – kogoś, kto był powszechnie utożsamiany ze zdrajcą i oszustem. Pracując dla Heroda, celnicy pobierali podatki dla Rzymian, a więc przeciwników Żydów. Znani byli z tego, że często żądali od ludzi więcej, aniżeli było to wymagane. Z tego też powodu przez współobywateli byli pogardzani, znienawidzeni i zaliczani do grona największych grzeszników. Ich zajęcie było haniebnie, ich zysk nieuczciwy, a ich postawa bezwstydną. Skandaliczne i niezrozumiałe może wydawać się jeszcze bardziej to, że do kogoś takiego Jezus zechciał przyjść na posiłek. Zasiadanie razem do stołu miało wówczas ogromne znaczenie. Wspólny posiłek w czasach Jezusa symbolizował wspólnotę przymierza. Dzielenie się jedzeniem i piciem stanowiło wyraz dzielenia życia. A zatem postawa Jezusa, który zasiada z celnikami do stołu i spożywa z nimi posiłek wyraża postawę utożsamiania się Jezusa z tymi, którzy są jeszcze gdzieś daleko, wykluczeni, poza wspólnotą przymierza. Jezus pragnie zaprosić i przyjąć do stołu, a więc do swojego królestwa, każdego, nawet tego, który po ludzku wydaje się być straconym, będącym na marginesie życia. Czy wobec tego powołanie Mateusza – celnika, nie powinno uchodzić za istny cud? Co chce nam przez to wydarzenie powiedzieć Jezus? I co ta scena powołania mówi nam o samym Jezusie?

B. Ocenić

Znamienne jest to, że sam Mateusz, relację o swoim powołaniu umieścił w Ewangelii w dziale cudów uczynionych przez Jezusa. Ale nie chodzi tutaj jedynie o cud powołania. Moment powołania jest dla Mateusza także momentem nawrócenia – świadomej i wolnej decyzji, aby pójść za Jezusem. Święta Brygida Szwedzka w swoich „Objawieniach” przedstawia św. Mateusza, który w ten sposób mówił o swoim powo-